

Protokół przesłuchania świadka

01288

331

Warszawa, dnia 21 marca 1947 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 r. Równnej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (Dz.U.R.P.Nr.51, 293), przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Upředzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o treści art. 107 i 115 k.p.k., poczem świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Franciszek August Welder
Data urodzenia	18.I.1887 r. we Wrocławiu
Imiona rodziców	Paweł i Karolina
Wykształcenie	politechnika ryska Wydział Handlowy
Wyznanie	rzymsko-katolickie
Miejsce zamieszkania	[REDACTED]
Obywatelstwo i przynależność państwowa	polska
Wzrost	nauczyciel państw.gimn.handl. oraz dyrektor zakupów w fabryce Dobrolin

W czasie powstania warszawskiego 1944 r. przebywałem na terenie fabryki Dobrolin przy ul. Wolskiej Nr. 159 w Warszawie, gdzie pracowałem jako kierownik zakupów. Wskazaniu przez żandarmerię niemiecką akcji powstańczej w domu naprzeciwko fabryki Dobrolin "Piekałko" (w miejscu gdzie stoi obecnie pomnik zestrzelonych amerykańców) w dniu 1 sierpnia 1944 r. która skończyła się obrzuceniem granatami i podpaleniem domów razem z mieszkańcami, w pobliżu fabryki Dobrolin, aż do ul. Bema poważniejszej akcji powstańczej nie zdołali przeprowadzić. Począwszy od 1 sierpnia 1944 r. widziałem przechodzących ul. Wolską żandarmów warszawskich i Własowców. 3 sierpnia 1944 r. na teren Woli przybyły nowe oddziały żandarmerii jak słyszałem z Bydgoszczy. Począwszy od dnia 2 sierpnia 1944 r. po południu z ulic Ordona, Gizów i Jana Kazimierza, Niemcy rozpoczęli wyrzucanie ludności cywilnej, przyczym miały miejsce masowe egzekucje. Stopniowo akcja wyrzucania z domów, oraz egzekucji obejmowała i dalsze ulice wzdłuż ul. Wolskiej w kierunku Śródmieścia. W dzień w akcji tej brali udział żandarmi i SS. W nocy terenu strzegli Własowcy. Z opowiadań wiem, że w pobliżu fabryki odbyły się masowe egzekucje ludności zgromadzonej w piwnicy szkoły powszechnej przy ul. Gizów róg Wolskiej, oraz w oficynie przy ul. Jana Kazimierza i Gizów w domu Kamińskiego w okresie 4-5 sierpnia 1944 r. Począwszy od dnia 3 sierpnia 1944 r. odbywały się również masowe egzekucje na cmentarzu kościoła św. Wawrzyńca. Takie egzekucje odbywały się jeszcze w dniu 7 sierpnia 1944 r. o czym przekonałem się stąd iż w tym dniu żandarmeria niemiecka wyprowadziła całą grupę pracowników firmy Dobrolin i odstawiła na cmentarz kościoła św. Wawrzyńca. Zatrzymano nas przy murze kościoła i wtedy widziałem jak grupy ludności doprowadzone od strony ul. Bema i Wolską, były prowadzone w głąb cmentarza za drzewa pod mur, poczem słyszeliśmy serie strzelanek. Przy murze kościelnym przy którym nas postawiono, widziałem ślady świeżej krwi, oraz mózg ludzki koło muru. Na egzekucję był wtedy wzięty biskup Niemira i dwaj księża w grupie ludności cywilnej. Nie rozstrzelano ich jednak i widziałem jak wrócili i udali się do kościoła. Wtedy nie rozstrzelano już kobiet, kierując je do kościoła. Natomiast słyszałem, że upřednio została tu rozstrzelona Franaszkowa z dzieckiem i ojciec Krygier proboszcz parafii św. Wawrzyńca. Mnie wraz z grupą pracowników Dobrolin, po kilku godzinach płk. Wehrmachtu Muller stacjonujący przed powstaniem na terenie fabryki, gdzie zajął część hal fabrycznych na warsztaty reperacyjne. Dodaję iż w dniach 3-4 i 5 sierpnia 1944 r. Niemcy z bombowców zrzucaли na Wolę ulotki. Pamiętam iż w pierwszej ulotce podpisanej rzekomo przez Bora, żądali zaprzestania akcji powstańczej. Drugiej z nich ostrzegali iż w razie niezaprzestania akcji powstańczej miasto zostanie zniszczone z ziemią, przyczym po zrzuconiu ulotek te same bombowce zniżyły się i bombardowały Śródmieście. Na tym protokół zakończono i odczytano.

Członek Okręgowej Komisji

/ Franciszek Welder /

/ Halina Werenko /

H. Werenko

F. Welder